

piątek, 14.10.2022

Strach czy bojaźń? [Łk 12, 1 - 7]

Kiedy ogromne tłumy zebrały się koło Jezusa, tak że jedni cisnęli się na drugich, zaczął mówić najpierw do swoich uczniów: «Strzeżcie się kwasu, to znaczy obłudy faryzeuszów. Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie wyszło na jaw, ani nic tajemnego, co by się nie stało wiadome. Dlatego wszystko, co powiedzieliście w mroku, w świetle będzie słyszane, a co w izbie szeptaliście do ucha, głoszone będzie na dachach. A mówię wam, przyjacielom moim: Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem nic już więcej uczynić nie mogą. Pokażę wam, kogo się macie obawiać: bójcie się Tego, który po zabiciu ma moc wtrącić do piekła. Tak, mówię wam: Tego się bójcie! Czyż nie sprzedają pięciu wróbli za dwa asy? A przecież żaden z nich nie jest zapomniany w oczach Bożych. U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. Nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli».

>P<

Strach i obawa to uczucia, które towarzyszą nam często i w różnych okolicznościach życia. Boimy się egzaminu, choroby, porażki w życiu zawodowym. Często też zamartwiamy się o swoją przyszłość i dalsze życie. Powodów tych jest wiele. Dziś Jezus zwraca uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze odnosi się do obłudy ludzi. Przestrzega przed podwójnymi standardami. Ostrzega, by nie zachowywać się jak faryzeusze, którzy jedne standardy mieli dla siebie, a inne dla ludzi. Mówi: "Strzeżcie się kwasu, to znaczy obłudy faryzeuszów" (Łk 12, 1). Kwas był metaforą zła, w tym zdaniu odnosi się do obłudy, którą reprezentowali swoim życiem i zachowaniem faryzeusze. Po drugie Jezus zachęca, by nie bać się ludzi. Oczywiście mogą oni nam zrobić jakąś krzywdę, ale nie mają możliwości wpłynąć na nasze losy w przyszłości, po naszej śmierci. O tym decyduje Bóg. Dlatego Jezus pobudza nas do tego, żeby mieć uważność na Boga. By zachowywać postawę nie tyle obawy przed Nim, co bojaźni. Na czym ona polega? W Starym Testamencie ukazywana jest jako postawa traktowania Boga na poważnie. Jest ona ukazywana tam bardzo pozytywnie. Taka postawa prowadzi do działania zgodnego z przyjętymi zasadami i regułami. Lękać się Boga, będzie oznaczało być Jemu wiernym poprzez wykonywanie Jego nakazów i poleceń. Księga Psalmów bardzo często ukazuje postawę "bojących się Boga" jako ludzi pobożnych we wspólnocie. Czytamy: "Pan jest podporą tych, którzy się Go boją, objawia im swoje przymierze" (Ps 25, 14) oraz "Oko Pana nad tymi, którzy cześć Mu oddają, którzy ufają Jego łasce" (Ps 33, 18). Bojaźń Boża może być także utożsamiana z poznawaniem Boga. Jezus zaś ukazuje nam Boga, który troszczy się o człowieka. Uczy nas, że Bóg chce nas chronić i opiekować się nami, nawet w trudnym i beznadziejnym położeniu. Widzimy to na przykładzie policzonych przez Boga na naszej głowie włosów i troski o stworzenie. Święty Paweł natomiast, w Liście do Filipian zachęca nas, byśmy zabiegali o własne zbawienie "z bojaźnią i drżeniem" (Flp 2, 12). Dar bojaźni Bożej, który otrzymaliśmy wraz z pozostałymi predyspozycjami od Ducha Świętego podczas Sakramentu Bierzmowania, powinien być przez nas zachowywany i realizowany. Co wybierzesz? Strach czy bojaźń przed Bogiem?

fot. pixabay